

Monika Sułkowska

Uniwersytet Śląski w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0001-9254-5443>

monika.sulkowska@us.edu.pl

O frazeologii i pragmatemach z perspektywy dydaktyki i translacji

On phraseology and pragmatemes from the perspective of didactics and translation

The topic of the article is phraseology analyzed from the perspective of didactics and translation. The author presents phraseology as a subject of research and shows its development over time. In the mid-twentieth century, the scope of phraseology mainly encompassed traditional, well-established expressions, such as pictorial phraseologisms, idioms or proverbs. At present, the concept of phraseology has grown significantly, and the research of phraseologists often focuses on structures not typical of traditional phraseology, such as, for example, collocations, multi-word specialist terminology, or reproducible conversational formulas, also known as pragmatemes. In the second part of the text, the author describes the research, the aim of which was to find out to what extent philology students are familiar with frequently used pragmatemes. The study was conducted among 50 students of Romance philology at the University of Silesia. The study used 15 pragmatemes that are often used in modern French communication. Quantitative and qualitative analysis presented. Conclusions that are important in the context of didactics and translation are also drawn.

Keywords: phraseology, pragmateme, didactics, translation

Słowa kluczowe: frazeologia, pragmatem, dydaktyka, przekład



Artykuł jest udostępniany na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe, <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/>

1. Frazeologia jako przedmiot badań – zarys problematyki

Termin frazeologia powstał w XVI wieku i oznaczał wtedy: styl, słownictwo. Pod koniec XVIII wieku uzyskał znaczenie: zbiór związków wyrazowych, a w mowie potocznej: puste słowa, hasła bez treści, frazesy. Rejestracja utrwalonych związków wyrazowych rozpoczęła się wraz z początkami leksykografii, ale frazeologia jako odrębna dziedzina badawcza ukształtowała się dopiero w XX wieku. Za jej prekursorów uważa się Ch.Bally'ego i J.van Ginnekena (Polański, red., 1993¹).

W połowie XX wieku zainteresowanie frazeologów skupiało się przede wszystkim na wielowyznaczonych związkach frazeologicznych o charakterze obrazowym, których znaczenie najczęściej było metaforyczne, takich na przykład jak: *czarna owca*, *iść po rozum do głowy*, *mieć czegoś powyżej uszu*. Do struktur frazeologicznych zaliczano też przysłowia: *Gdy kota nie ma, myszy harcują*. *Lepszy wróbel w garści, niż gołąb na dachu*. Stanowią one szczególny przypadek utrwalonego połączenia wyrazowego, które bardzo często ma formę pełnego zdania. Bywają zaczerpnięte z kultury i tradycji ludowej, czasem pochodzą ze źródeł literackich. Przysłowia wyrażają jakąś myśl ogólną, bardzo często mają charakter dydaktyczny lub moralizatorski. Są one elementami kultury i jako takie bada je odrębna nauka nazywana paremiologią. Przysłowia stają się też podstawą krótszych i bardziej zwięzłych związków frazeologicznych. Przysłowie *Starego wróbla na plewy nie złapiesz* doprowadziło na przykład do utworzenia frazeologizmu *stary wróbel*, który określa kogoś doświadczonego i znającego się na rzeczy (Lewicki, 1999). Tradycyjna frazeologia badała również idiomy. Pojęcie *idiom* określa specyficzną strukturę frazeologiczną, która jest właściwa jednemu, konkretnemu językowi. W konsekwencji nie można przetłumaczyć jej dosłownie na inny język (np. idiomy w języku polskim takie jak *coś komuś poszło w piętę*, albo *złapać Pana Boga za nogi*). W takim wypadku najczęściej mamy do czynienia ze znaczeniem danej grupy wyrazowej, które należy rozumieć i traktować globalnie. Sens całego idiomu nie wynika z bezpośrednich znaczeń poszczególnych komponentów, które się na niego składają. Używając idiomu *biały kruk*, nie mamy na myśli ptaka o białym upierzeniu, ale rzecz lub zjawisko, które są rzadko spotykane.

Współczesna frazeologia wykracza znacznie poza tradycyjnie nakreślone ramy. Jej rozwój, a także wydatne poszerzenie zakresu badawczego dobrze pokazują chociażby kolejne koncepcje pojawiające się w polskiej frazeologii, począwszy od tradycyjnej klasyfikacji frazeologizmów autorstwa Skorupki (1969), poprzez propozycje taksonomiczne Lewickiego (1976,

¹ *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Polański K. (red.) (1993), Wrocław: Ossolineum.

1983), a skończywszy na koncepcji frazematyki Chlebdy (2003) i frazeologii poszerzonej proponowanej przez Müldner-Nieckowskiego (2007).

W tradycyjnej, historycznej już koncepcji Skorupki (1969) z punktu widzenia semantycznego wydziela się trzy podstawowe typy związków frazeologicznych. Są to:

- związki stałe, czyli połączenia wyrazów, w których nie można wymieniać dowolnie żadnego ze składników wyrazowych; najczęściej charakter stały mają związki, w których wszystkie albo przynajmniej niektóre elementy wyrazowe są użyte w znaczeniu przenośnym, np. *bić się z myślami*, *mieć duszę na ramieniu*; tego typu związki funkcjonują w wypowiedzi podobnie jak pojedyncze wyrazy;
- związki łączliwe, tj. połączenia wyrazowe, które w danej postaci są częste; stopień zespolenia elementów wyrazowych w jedną strukturę jest duży, ale związki te nie są jeszcze całkowicie zleksykalizowane; do tej grupy należą np. struktury porównawcze, takie jak *czerwony jak burak*, *dumny jak paw*, a także połączenia wyrazowe takie jak *dobry / zły / czarny humor*;
- związki luźne, czyli połączenia wyrazowe tworzone doraźnie w aktach mowy, które na ogół nie stanowią przedmiotu badań dla frazeologów.

Natomiast ze względów formalnych Skorupka (1969) dzieli zasoby frazeologiczne na:

- wyrażenia, czyli utrwalone związki o charakterze nominalnym, np. *czarna owca*, *wąskie gardło*; grupa ta obejmuje też wyrażenia przymiotnikowe i przysłówkowe, np. *na oko*, *w czepku urodzony*;
- zwroty, tj. utrwalone połączenia o charakterze werbalnym, np. *iść po rozum do głowy*, *wybić coś komuś z głowy*;
- frazy, czyli utrwalone połączenia wyrazowe przystosowane do pełnienia funkcji wypowiedzenia lub zdania, np. *wyszło szydło z worka*, *na dwoje babka wróżyła*; do tej grupy często przynależą przysłowia, aforyzmy lub maksymy posiadające formę zdaniową, np. *trafiła kosa na kamień*; *jaki ojciec, taki syn*.

W koncepcji taksonomicznej Lewickiego (1983) pojawia się jeszcze pojęcie wskaźników frazeologicznych, nazywanych też wcześniej wyrażeniami funkcyjnymi. Określa ono utrwalone związki wyrazowe o charakterze gramatycznym, które nie pełnią funkcji części zdań, np. *na skutek*, *między innymi*. Wyrażenia funkcyjne mogą zachowywać się w zdaniu jak przymyki, np. *bez względu na*, jak spójniki, np. *mimo że*, *pod warunkiem że*, lub jak partykuły, np. *też mi coś*, *rzecz jasna*. W podziale semantyczno-funkcyjnym Lewicki (1983, 2003) wyróżnia kilka grup wielowyrazowych jednostek frazeologicznych. Są to:

- idiomy, czyli połączenia wyrazowe, których sens nie wynika ze znaczeń składników ani z sumy tych znaczeń, np. *zakazany owoc, nie zasypiać gruszek w popiele*;
- frazemy, czyli połączenia wyrazowe, których sens wynika z jednego ze składników tego połączenia; drugi komponent ten sens uściśla, np. *zakładać rodzinę, kult pieniądza*;
- pogranicza frazeologii, do których należą:
 - zestawienia frazeologiczne, takie jak rzeczowniki wielowyrazowe, np. *samochód zastępczy*, terminy polileksykalne, np. *kość udowa, spółgłoska wargowa*, komendy, np. *palenie wzbronione*, komunikaty dyrektywne, np. *zły pies, droga wolna*, a także połączenia publicystyczne, slogany i hasła (w tym reklamowe), np. *uchwalić ustawę, dwa w jednym*;
 - paremie frazeotwórcze, czyli przysłowia, sentencje, maksymy lub ich fragmenty, które dają się wbudować do zdania.

W ujęciu tradycyjnym do konstytutywnych cech frazeologizmu zalicza się nie tylko jego odtwarzalność w mowie oraz niewyprowadzalność znaczenia z sumowania znaczeń poszczególnych komponentów, ale i często obligatoryjną metaforyczność, obrazowość oraz ekspresyjność. Mnogość cech konstytutywnych powoduje, że określonym w ten sposób wymogom odpowiada stosunkowo niewielka grupa zjawisk językowych (Chlebda, 1989). Tak zakreślonej wizji frazeologii można jednak przeciwstawić bardziej współczesne koncepcje, które rozszerzają zakres badań frazeologicznych na wszystkie zjawiska reproduktywne i odtwarzalne w naszej komunikacji (Chlebda, 2003; Müldner-Nieckowski, 2007). W konsekwencji szeroko pojęta frazeologia obejmuje swym zasięgiem bardzo rozbudowany i różnorodny wachlarz wszystkich utrwalonych struktur wyrazowych, które są reproduktywne w aktach mowy. W zakres współczesnej frazeologii wchodzi więc nie tylko tradycyjne, figuratywne frazeologizmy, idiomy, sentencje, maksymy, czy przysłowia, ale także różnego typu kolokacje, wielowyrazowa terminologia specjalistyczna, pragmatemy, bądź inne jeszcze, odtwarzalne związki wyrazowe.

Kolokacja to związek frazeologiczny o znacznej łączliwości elementów będący często używanym zestawieniem wyrazów, zbudowany z bazy kolokacyjnej i kolokatora. Baza nadaje znaczenie całemu połączeniu wyrazowemu, kolokator zaś uszczegóławia znaczenie bazy. Znaczenie kolokacji na ogół wynika ze znaczeń poszczególnych komponentów wyrazowych, które ją tworzą, np. *mocna kawa, porwisty wiatr, odczuwać tęsknotę*. Kolokacje mogą być rozumiane bardzo szeroko jako wszystkie często występujące połączenia wyrazowe lub wężiej jako połączenia sfraczeologizowane, które niekoniecznie są idiomatyczne, ale charakteryzują się stabilnością, wysoką frekwencją (częstym występowaniem w danej formie) i leksykalizacją. Kolokacje są

obecnie częstym przedmiotem analiz w językoznawstwie korpusowym. Dla korpusologów kolokacja to zestawienie minimum dwóch wyrazów, które współwystępują ze sobą i są odtwarzalne w danej formie. We współczesnym językoznawstwie korpusowym za podstawowe kryteria pozwalające na wyselekcjonowanie kolokacji często przyjmuje się następujące czynniki:

- istotną częstość występowania danego połączenia wyrazowego w badanym korpusie (w praktyce oznacza to jego dużą frekwencję w tekstach);
- siłę kolokacji, czyli fakt współwystępowania leksemów obok siebie najczęściej tylko w danym połączeniu wyrazowym (w praktyce jest to siła wzajemnego powiązania elementów danej sekwencji, którą można mierzyć za pomocą narzędzi statystycznych).

Wielowyzorowa terminologia specjalistyczna cechuje obecnie przede wszystkim wartko rozwijające się języki specjalistyczne. Sama w sobie jest przedmiotem badań terminologicznych, ale biorąc pod uwagę jej polileksykalność i utrwalony charakter należy stwierdzić, że może być ona również obiektem zainteresowań współczesnej frazeologii. Natomiast ostatnio często analizowanym obiektem badawczym stają się **pragmatemy**², czyli utrwalone w języku i w uzusie formuły konwersacyjne, używane w określonej, przewidywalnej sytuacji komunikacyjnej. Zwykle mają one charakter polileksykalny, mogą być kompozycyjne albo idiomatyczne, np. *przykro mi, nic się nie stało, nie ma sprawy, nie deptać trawników, ręce do góry*. Inherentną cechą pragmatemów jest ich odtwarzalność z pamięci w określonej sytuacji komunikacyjnej.

2. Pragmatemy w dydaktyce i w przekładzie – opis badania

Szeroko pojęta, współczesna frazeologia bywa trudna w procesie uczenia się języka obcego, a także w procesie przekładu tekstów z jednego języka na inny. Związki wyrazowe różnych typów bywają poważnym wyzwaniem nawet dla doświadczonych tłumaczy. Tłumacz musi właściwie rozpoznać i wydzielić taką strukturę w języku wyjściowym, zrozumieć jej często niedosłowne znaczenie, a także dobrać najlepszy odpowiednik w języku docelowym. Wszystkie te etapy wymagają doskonałej znajomości języków, w tym – rozległych kompetencji frazeologicznych.

² Obok terminu *pragmatem* w literaturze przedmiotu spotyka się także inne określenia dla tożsamyh lub podobnych struktur językowych. Są to terminy takie jak np. *formuły* lub *zwroty konwersacyjne, sytuacyjne, sfrazeologizowane illokacyjne zwroty, stereotypowe akty mowy* (Krzyżanowska i in. 2021:18).

Aby tłumacz mógł sprostać wszystkim wyzwaniom, jakie niesie współczesna frazeologia, konieczna jest efektywna frazeodydaktyka, która przygotowuje go do radzenia sobie z różnorodnymi strukturami frazeologicznymi zarówno w języku wyjściowym, jak i docelowym. Wykształcenie sprawności frazeologicznych u filologów wydaje się koniecznością wręcz oczywistą, ale w praktyce, niestety, kształtowanie tych kompetencji w procesie glottodydaktycznym jest nieco zaniedbywane. W programach kształcenia nawet na kierunkach filologicznych w uczelniach wyższych frazeologia bywa traktowana dosyć pobieżnie lub marginalnie. W rezultacie absolwenci studiów wyższych o specjalnościach filologicznych nie zawsze posiadają odpowiednią rozwiniętą kompetencję frazeologiczną. Na podstawie wstępnego rozeznania sytuacji postanowiłam dokładniej zanalizować to zagadnienie, przeprowadzając specjalistyczne badanie.

2.1. Cel, zakres i metodologia badania

Celem badania było poznanie, w jakim stopniu studenci wyższych lat na specjalnościach filologicznych znają często używane pragmatemy. Zostało ono przeprowadzone w roku akademickim 2021/2022 wśród studentów filologii romańskiej w Uniwersytecie Śląskim i objęło 50 osób³. W badaniu uczestniczyli studenci III roku cyklu licencjackiego oraz studenci cyklu magisterskiego na trzech specjalnościach, takich jak: język francuski z programem tłumaczeniowym, język francuski od podstaw z programem tłumaczeniowym i językiem specjalistycznym, oraz język francuski z językiem angielskim. Respondenci zostali poproszeni o wypełnienie przygotowanego kwestionariusza ankiety.

W badaniu wykorzystano 15 pragmatemów często używanych we współczesnej komunikacji w języku francuskim. Zostały one wyselekcjonowane z opublikowanej niedawno pracy zbiorowej pt. *Les formules expressives de la conversation. Analyse contrastive : français-polonais-italien* (Krzyżanowska, Grossmann, Kwapisz-Osadnik, red., 2021). Przedmiotem tego opracowania jest 50 współcześnie używanych w języku francuskim pragmatemów, które zostały zanalizowane pod kątem semantyczno-pragmatycznym. Autorzy zaproponowali również odpowiedniki dla poszczególnych pragmatemów w językach włoskim i polskim.

³ Badania przeprowadzone w Uniwersytecie Śląskim stanowią część projektu realizowanego wspólnie z dr hab. Anną Krzyżanowską, prof. UMCS. Równoległe podobne badania zostały przeprowadzone także w dwóch ośrodkach uniwersyteckich w Lublinie. W przygotowaniu jest tekst we współautorstwie (Krzyżanowska, Sułkowska), który zbiera łącznie wyniki z badań z ośrodków akademickich na Śląsku i na Lubelszczyźnie.

Przy doborze pragmatemów, czyli utrwalonych i reproduktywnych formuł konwersacyjnych, wzięłam pod uwagę częstość ich występowania w komunikacji językowej. Wyeksцерpowane struktury mają różne formy, ale z zasady są jednofunkcyjne. Zastosowałam także kryterium gradacji stopnia trudności. W badaniu uwzględniono więc 10 pragmatemów potencjalnie znanych studentom filologii romańskiej oraz 5 struktur o wyższym stopniu trudności (wybór w oparciu o podręczniki i programy kształcenia). Pragmatemy nie były jeszcze dotychczas badane z takiej perspektywy. Zadaniem respondentów było podanie polskich odpowiedników podanych pragmatemów funkcjonujących w języku francuskim. Aby ułatwić respondentom to zadanie, kwestionariusz ankiety zawierał definicje poszczególnych pragmatemów oraz ich przykładowe użycia w konkretnej sytuacji komunikacyjnej.

Celem przeprowadzonej analizy było sprawdzenie, w jakim stopniu studenci wyższych lat filologii romańskiej radzą sobie z wybranymi strukturami o reproduktywnym i utrwalonym charakterze, czy potrafią oddać ich semantyczny i pragmatyczny sens poprzez ekwiwalenty dostępne w języku polskim.

2.2. Wyniki badania i ich analiza

2.2.1. Analiza ilościowa

Poniższa tabela przedstawia wyniki ilościowe badań w oparciu o analizę 50 formularzy anonimowych ankiet.

Tabela 1. Wyniki ilościowe z badania

Lp.	Pragmatem w języku francuskim	Wzorcowy ekwiwalent w języku polskim	Ilość poprawnie podanych ekwiwalentów	Brak podania jakiegokolwiek ekwiwalentu
1.	Bon courage !	Powodzenia !	48	0
2.	Pas de problème	Nie ma sprawy	4	0
3.	Pas question	Mowy nie ma / nie ma mowy	32	0
4.	Vas-y !	Śmiało !	14	0
5.	Désolé(e) / Je suis désolé(e)	Przykro mi	34	0
6.	Ça fait rien	(Nic) nie szkodzi	18	0
7.	C'est dommage	(Jaka) szkoda	42	0
8.	C'est pas possible	(To) niemożliwe / to nie jest możliwe	50	0

Lp.	Pragmatem w języku francuskim	Wzorcowy ekwiwalent w języku polskim	Ilość poprawnie podanych ekwiwalentów	Brak podania jakiegokolwiek ekwiwalentu
9.	C'est pas grave	Nic się nie stało	8	0
10.	C'est une honte	(To) wstyd	26	2
11.	Ça tombe bien	Dobrze się składa	20	2
12.	C'est la galère	To (jakiś) koszmar	0	12
13.	Je te jure / je vous jure	Słowo daję	0	6
14.	Ça roule	W porządku	4	4
15.	On croit rêver	Ja chyba śnię	10	8

Powyższe wyniki ilościowe pokazują, że ankietowani studenci prawie zawsze próbowali wywiązać się z nałożonego zadania, czyli w zdecydowanej większości przypadków podawali ekwiwalent w języku polskim. Próba ta przynosiła jednak różne skutki. Poprawnie podane odpowiedniki stanowią 40% wszystkich odpowiedzi. Brak jakiegokolwiek ekwiwalentu pojawiał się jedynie wśród struktur od nr 10 do 15, czyli tych, które miały być potencjalnie trudniejsze dla uczestników badania. Najbardziej kłopotliwym okazał się pragmatem *c'est la galère*, przy którym żadnej odpowiedzi nie udzieliło 12 osób. Drugim problematycznym pragmatemem był *on croit rêver*. W tym wypadku 8 osób nie podało żadnej propozycji odpowiednika.

Najłatwiejszym pragmatemem dla badanych osób okazał się *c'est pas possible*. W tym przypadku wszyscy ankietowani podali właściwy ekwiwalent w języku polskim. Kolejne dobre wyniki można odnotować dla pragmatemu *bon courage !* – 48 poprawnych odpowiedzi, oraz dla formuły *c'est dommage* – 42 poprawne odpowiedzi. Dobre rezultaty można zaobserwować również w przypadku *désolé(e) / je suis désolé(e)* – 34 poprawne ekwiwalenty, oraz w przypadku *pas question* – 32 poprawne propozycje odpowiedników.

2.2.2. Analiza jakościowa

Poniżej przedstawiona tabela pokazuje odpowiedzi udzielane przez respondentów w badaniu. W kolumnie trzeciej zostały zebrane najczęstsze propozycje ekwiwalentów podane przez ankietowane osoby. Czcionką pogrubioną zaznaczono odpowiedniki, które były podawane bardzo często.

Analiza jakościowa pokazuje, że respondenci byli kreatywni w swoich wyborach. Proponowane odpowiedniki różniły się od wzorcowych ekwiwalentów, ale w wielu wypadkach były one komunikacyjnie umotywowane. Świadczy to o kompetencjach badanych studentów, którzy prawie za każdym

Tabela 2. Wyniki jakościowe z badania

Lp.	Pragmatem w języku francuskim	Wzorcowy ekwiwalent w języku polskim	Inne ekwiwalenty proponowane przez respondentów
1.	Bon courage !	Powodzenia !	odwagi
2.	Pas de problème	Nie ma sprawy	nie ma problemu
3.	Pas question	Mowy nie ma / nie ma mowy	nie mam pytań , brak pytań, w żadnym wypadku, bez dyskusji
4.	Vas-y !	Śmiało !	dalej , idź tam, idziemy, chodź, chodźmy, dawaj , rusz się, do dzieła, działaj, jazda !, zrób to
5.	Désolé(e) / Je suis désolé(e)	Przykro mi	przepraszam , sorki
6.	Ça fait rien	(Nic) nie szkodzi	nic się nie stało , to nic nie znaczy, nie ma za co (przepraszać), to nic nie pomogło, to nic (takiego), nie ma sprawy, to nie ma znaczenia
7.	C'est dommage	(Jaka) szkoda	ale szkoda , przykro mi
8.	C'est pas possible	(To) niemożliwe / to nie jest możliwe	-----
9.	C'est pas grave	Nic się nie stało	nic nie szkodzi , to nie istotne, to nic strasznego, to nie tak źle, to nic, to nic takiego, to nic wielkiego, to nie jest ważne, to nic ważnego, nic się nie dzieje, bez znaczenia, to nie na poważne
10.	C'est une honte	(To) wstyd	co za wstyd , ale wstyd , szkoda , to prawda, to żart, to zaszczyt
11.	Ça tombe bien	Dobrze się składa	(to) dobrze , dobrze idzie, wszystko dobrze przebiega, całe szczęście , w dobrym momencie
12.	C'est la galère	To (jakiś) koszmar	to kłopot , to męka, to męczarnia, to harówka, jest ciężko, to trudne, ciężki kawałek chleba, to nie lada wyczyn, kiepsko, to jest upierdliwe
13.	Je te jure / je vous jure	Słowo daję	przysięgam , osądzę Cię, oskarżam Cię / Was, mówię Ci, naprawdę, zapewniam
14.	Ça roule	W porządku	OK , (jakoś) się kręci , jakoś leci , spoko , dobrze, pasuje, wszystko gra, to nadal trwa, to działa, do dzieła, zaczynamy
15.	On croit rêver	Ja chyba śnię	(to) nie do wiary , (to) niewiarygodne, w głowie się to nie mieści, chyba śnisz, jak we śnie, to jest jak sen, to spełnienie marzeń, wierzę w marzenia

razem podejmowali próbę przełożenia semantycznego i pragmatycznego znaczenia podanych formuł francuskich na język polski. W wielu przypadkach próby doboru ekwiwalentów wydają się dosyć udane, zwłaszcza że badanie dotyczyło potencjalnej znajomości odpowiedników i nie było zorientowane na przekład konkretnych fragmentów tekstu, w których pragmatemy te funkcjonowałyby w określonej sytuacji komunikacyjnej. Tym niemniej zauważyć należy ważne zjawisko. Często proponowany przez respondentów ekwiwalent w języku polskim nie ma charakteru skonwencjonalizowanej formuły konwersacyjnej. Jest jedynie próbą doboru odpowiednika, który w mniej lub bardziej udany sposób oddaje znaczenie komunikacyjne pragmatemu z języka wyjściowego. Analizując wyniki ankiet, łatwo można zauważyć również, że niejednokrotnie w doborze ekwiwalentu pomaga studentom rozkład formuły wyjściowej na znaczenia dosłowne, które komponują dany pragmatem. Można zatem stwierdzić, że w przypadku naszych respondentów interpretacja dosłowna odgrywa istotną rolę w odbiorze znaczenia formuły w języku francuskim i przekłada się także na formę proponowanego odpowiednika w języku polskim. Ekwiwalent ten bywa dość często kalkowany, a sztandarowym przypadkiem jest tu formuła *pas de problème*, która w miażdżącej większości (46 na 50 propozycji) była tłumaczona przez naszych respondentów jako *nie ma problemu*, zamiast normatywnie poprawnego ekwiwalentu *nie ma sprawy*.

Analizując wyniki ankiet, można też zauważyć istotny wpływ języka angielskiego, z jednej strony na interpretację francuskich formuł konwersacyjnych, a z drugiej, na dobór ekwiwalentów w języku polskim. Angielski jest w obecnych czasach bardzo powszechny, dla naszych respondentów był on najczęściej pierwszym opanowywanym językiem obcym, co ma w badaniu wymierne znaczenie. Na przykład w przypadku formuły *ça roule* częsty okazał się anglojęzyczny odpowiednik *OK*, który obecnie wyraźnie rozszerza swoją obecność i zasięg w języku polskim. Struktura ta jest krótka i jednocześnie pojemna znaczeniowo. Wpływa to bez wątpienia na jej popularność i frekwencję użycia w różnych kontekstach. Tę prawidłowość można także zaobserwować w przypadku formuły *désolé(e)*, dla której podawano ekwiwalent *sorki*. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że badanie zostało przeprowadzone wśród studentów, a więc osób młodych, których cechuje określony typ używanego języka. Często jest to slang młodzieżowy, który był widoczny na poziomie proponowanych odpowiedników. Wśród propozycji pojawiały się takie konstrukcje jak np. *spoko*, *jakoś leci*, *jakoś się kręci*, *wszystko gra*, *to jest upierdliwe*.

Przeprowadzone badanie potwierdziło wstępne przypuszczenie, że pragmatemy potencjalnie mniej znane respondentom są dla nich bardziej kłopotliwe. W tych przypadkach ankietowani studenci częściej rezygnowali z podania propozycji swojego ekwiwalentu, a wtedy gdy próbowali podać odpowiednik, ich propozycje były zróżnicowane i nie zawsze poprawne.

Formuły mocno skonwencjonalizowane i stereotypowe, jak np. francuskie *bon courage* lub *ça fait rien*, były łatwiejsze w interpretacji, a proponowane przez respondentów ekwiwalenty najczęściej były zgodne ze standardową formułą konwersacyjną w języku polskim (odpowiednio: *powodzenia* i *nic nie szkodzi*).

Najbardziej problematycznym okazał się pragmatem *c'est la galère*. Żaden z respondentów nie podał tu wzorcowego ekwiwalentu, czyli polskiej formuły *to (jakiś) koszmar*. Tym niemniej podawane odpowiedniki nie zawsze były chybione. Pośród propozycji pojawiały się np. *to kłopot*, *to męczarnia*, *to harówka*, czy *to nie lada wyczyn*, które z komunikacyjnego punktu widzenia mogą być akceptowalne w określonych kontekstach.

Sygnalizowana już wcześniej kwestia, że znaczenie dosłowne komponentów składowych, które budują formułę konwersacyjną jest istotne w zakresie odbioru znaczenia całej formuły, zwłaszcza jeśli chodzi o rozumienie pragmatemu w języku obcym, znalazła też kolejne potwierdzenie w naszym badaniu. Ilustruje to przypadek formuły *c'est une honte*, w którym brak znajomości znaczenia rzeczownika *une honte* spowodował błędne przyporządkowanie polskich ekwiwalentów, wśród których notujemy m.in. takie niepoprawne propozycje jak *szkoda*, *to prawda*, *to żart*, *to zaszczyt*.

3. Podsumowanie

We współczesnym ujęciu frazeologia to nie tylko konwencjonalne, obrazowe i metaforyczne struktury, idiomy, czy paremia. Obecnie badania frazeologów wyraźnie rozszerzają swój zakres i obejmują wszystkie odtwarzalne połączenia wyrazowe. Współczesna frazeologia nierzadko skupia się na analizie tych wielowyrazowych struktur reproduktywnych, które w początkowym okresie rozwoju frazeologii postrzegane były jako pogranicza tej dziedziny badawczej. Rola tak pojętej frazeologii staje się bardzo istotna zarówno w procesach dydaktyki języków obcych, jak i na poziomie przekładu oraz kształcenia tłumaczy. Połączenia wielowyrazowe różnych typów o utrwalonym charakterze mają dużą frekwencję w każdym języku naturalnym i tym samym muszą być zauważane, trzeba więc kształtować kompetencje leksykalne i kolokacyjne uczących się. Połączenia takie są także poważnym wyzwaniem w perspektywie interkulturowej, w dydaktyce i w przekładzie. Reproduktywne związki wyrazowe w mniejszym lub większym stopniu skonwencjonalizowane funkcjonują w określonej formie w danym kodzie językowym. Ich międzyjęzykowa ekwiwalencja na ogół nie jest transparentna. Toteż reproduktywne struktury wymagają specjalnej troski i uwagi w procesie uczenia się i nauczania języka obcego.

Jak pokazało badanie, międzyjęzykowa ekwiwalencja pragmatemów jest zagadnieniem złożonym i niejednoznacznym. Respondentami w przeprowadzonym badaniu byli studenci o zaawansowanym poziomie znajomości języka francuskiego. Ich ogólne kompetencje językowe są dosyć wysokie, dlatego globalne wyniki przeprowadzonych badań ankietowych mogą wydawać się w miarę satysfakcjonujące. Niemniej jednak wykorzystane w badaniu formuły należały do jednofunkcyjnych, były one też typowe i szeroko rozpowszechnione w uzusie. Bardziej wnikliwy ogląd wyników badań nasuwa jednak niepokojący wniosek: proponowane przez respondentów odpowiedniki w języku polskim bardzo często nie mają charakteru korelujących z nimi formuł konwersacyjnych. Podając swoje propozycje ekwiwalentów, studenci opierali się raczej na dosłownej interpretacji pragmatemu w języku francuskim i starali się przekazać jego znaczenie komunikacyjne w języku polskim. Mechanizm ten wzbudza u frazeologa uzasadnione zastrzeżenia, ponieważ takie działanie pokazuje dość niski stopień kompetencji frazeologicznych u badanych osób. Jest też przejawem braku wrażliwości na reprodukt językowe⁴. Do podobnych konkluzji doszedł również Szutkowski (2019), który badał subkompetencję frazeologiczną studentów neofilologii w oparciu o utrwalone struktury wielowyrazowe. Jego badania pokazują, że mniej skonwencjonalizowane sekwencje frazeologiczne są na ogół traktowane w przekładzie w sposób analityczny, z dużym udziałem interpretacji dosłownej, a samo pojmowanie frazeologii przez neofilologów jest nadal dosyć wąskie, tradycyjnalistyczne i odnosi się raczej do typowych związków idiomatycznych.

Znajomość pragmatemów bez wątpienia jest niezbędna w sprawnym komunikowaniu się. Są one często obecne we współczesnym dyskursie, nie mogą więc być ani pomijane, ani marginalizowane w glottodydaktyce i w translatologii. Z uwagi na specyficzny charakter tych struktur, które są formułiczne i reprodukowane w aktach mowy, z pewnością warto poświęcać im więcej uwagi w procesie kształcenia językowego, uwrażliwiając jednocześnie osoby uczące się języków na ich obecność oraz specyficzną rolę w komunikacji.

BIBLIOGRAFIA

Chlebda W. (1989), *Teoria frazeologiczna a nauczanie języka obcego*. „Prace Językoznawcze”, nr 15, s. 96–108.

⁴ Termin *reprodukt* użyty w nawiązaniu do prac W. Chlebdy, takich jak: *Na tropach reproduktów: w poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, 2010, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego; *Reprodukowalność, reprodukcja, reprodukt*, 2020, Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku.

- Chlebda W. (2003), *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Krzyżanowska A., Grossmann F., Kwapisz-Osadnik K. (red.) (2021), *Les formules expressives de la conversation. Analyse contrastive: français-polonais-italien*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- Lewicki A. M. (1976), *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria związku frazeologicznego*. Katowice: Prace Naukowe UŚ, nr 116.
- Lewicki A. M. (1983), *Składnia związków frazeologicznych*. „Biuletyn PTJ”, z. XL, s. 75–83.
- Lewicki A. M. (1999), *Od przysłowia do frazeologizmu*, (w:) Banyś W., Bednarczuk L., Karolak S. (red.), *Studia Lingwistyczne ofiarowane prof. K. Polańskiemu na 70-lecie Jego Urodzin*. Katowice: Wydawnictwo UŚ, s. 157–163.
- Lewicki A. M. (2003), *Studia z teorii frazeologii*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Müldner-Nieckowski P. (2007), *Frazeologia poszerzona*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Skorupka S. (1969), *Podstawy klasyfikacji jednostek frazeologicznych*. „Prace Filologiczne”, v. XIX, s. 219–226.
- Szutkowski T. (2019), *Subkompetencja frazeologiczna studentów-neofilologów jako składnik kompetencji językowej tłumacza. Badanie pilotażowe*. „Roczniki Humanistyczne”, t. LXVII, zeszyt 7, s. 93–111.

Received: 29.09.2022

Revised: 07.12.2022